

Z E S P Ó Ł
INFORMACJI
POLITYCZNEJ
K W P Z P R
W B I A Ł E J
P O D L A S K I E J

FAKTY

SERWIS INFORMACYJNY

Nr 41

Do użytku wewnętrznego

PO KRAJOWEJ KONFERENCJI DELEGATÓW PZPR

SPOTKANIE DELEGATÓW Z AKTYWEM PARTYJNYM WOJEWÓDZTWA

W dniu 23 bm. odbyło się w KW PZPR w Białej Podlaskiej spotkanie uczestników Krajowej Konferencji Delegatów PZPR z wojewódzkim aktywem partyjnym, I sekretarzami KM/M-G/G PZPR i przedstawicielami największych zakładowych organizacji partyjnych woj. białkopodlaskiego. W spotkaniu, które prowadził I sekretarz KW PZPR tow. Czesław Staszczak, uczestniczyli tow. tow.: Tadeusz Chotkowski, Krzysztof Dorosz, Tadeusz Grzywaczewski, Jan Grytczuk, Stanisław Kępka, Jan Lewczuk, Marian Wróblewski - delegaci z woj. białkopodlaskiego oraz Waldemar Świrgoń, sekretarz KC PZPR.

Celem spotkania - jak powiedział na wstępie tow. Czesław Staszczak - było dokonanie reasumpcji wiedzy czołowego aktywu województwa na temat treści Krajowej Konferencji Delegatów PZPR i jej postanowień oraz zastanowienie się nad zadaniami, jakie wojewódzka organizacja partyjna powinna podjąć w świetle jej ustaleń.

W dzisiejszym wydaniu "Faktów" zamieszczamy omówienie wprowadzającego do dyskusji wystąpienia sekretarza KW PZPR tow. Stanisława Nowaka, omówienie wystąpienia sekretarza KC PZPR tow. Waldemara Świrgonia, a także skrót wystąpienia delegata na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, uczestnika Krajowej Konferencji Delegatów, tow. Tadeusza Grzywaczewskiego i omówienie kończącego spotkanie wystąpienia I sekretarza KW PZPR, tow. Cz. Staszczaka.

W pierwszej części spotkania głos zabrał sekretarz KW PZPR w Białej Podlaskiej, tow. Stanisław Nowak. Przypominając Jorobek Krajowej Konferencji Delegatów PZPR stwierdził, iż - jak powszechnie wiadomo - obradująca w dniach 16 - 18 bm Konferencja podsumowała 2,5 letnie wysiłki partii w dziele urzeczywistniania uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii, oceniła stan aktualnej kondycji partii oraz - ołów sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w kraju w przeciągu tego czasu. W podstawowych dokumentach Konferencja potwierdziła w pełni słuszność linii IX Zjazdu, odnosiła się z uznaniem do realizacji przez partię jej uchwał, idąc jednocześnie surowej krytyce szeregu zjawisk negatywnych występujących w życiu społecznym i gospodarczym i wytyczyła dalsze działania zmierzające do wykonywania uchwał IX Zjazdu, podkreślając zarazem potrzebę konsekwentnego wdrażania programów przyjętych przez organizacje partyjne w toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Konferencja przyjęła następujące materiały i dokumenty :

- referat Biura Politycznego KC PZPR oraz uznała za słuszne kierunki działań w sprawach gospodarczych przedstawione w sprawozdaniu Rady Ministrów,

- Rezolucję w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu
- Deklarację "O co walczymy, dokąd zmierzamy"
- Stanowisko w sprawie "Materiałów do dyskusji nad programem PZPR"
- Regulamin wyboru delegatów, władz i organów kontrolnych w PZPR
- Rezolucję o zadaniach partii w wyborach do rad narodowych
- Apel w sprawie obrony pokoju
- Posłanie do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych

Dokumenty, w których przygotowaniu brali udział nie tylko delegaci, ale i wiele środowisk partyjnych, a w niektórych i bezpartyjnych, zostały przekazane członkom partii i bezpartyjnym drogą publikacji prasowych. Zapowiadane są również ich wydania broszurowe i książkowe. Powinny one być jak najszybciej przeanalizowane i przyswojone przez całą partię, choć oczywiście pracy w tej dziedzinie nie można traktować jako zadania na jedno spotkanie czy zebranie partyjne.

Omawiając przyjęte przez Konferencję dokumenty trzeba przypomnieć, że:

- Rezolucja w sprawie realizacji uchwał IX Zjazdu

stwierdza, iż :

- a/ praca centralnych ogniw partii odbywała się zgodnie z uchwałami IX Zjazdu, w dachu

socjalistycznej odnowy -
umacniania socjalizmu w Polsce,
b/ partia pomyślnie przewodzi
realizacji wszelkich zadań
związanych z procesem przewy-
ciężania kryzysu i tworzenia
podstaw dalszego socjalistycz-
nego rozwoju naszej ojczyzny;
mimo zmniejszenia liczbowego
partia jest silniejsza i sto-
pniowo odzyskuje zaufanie kla-
sy robotniczej i ludzi pracy,
c/ wynikająca z uchwał IX Zjaz-
du i rozwijana na kolejnych
posiedzeniach KC linia porozu-
mienia i walki o socjalistycz-
ny charakter przemian w Polsce
przeciw siłom anarchii i kontr-
rewolucji była i jest konsek-
wentnie realizowana,
d/ dla zapobieżenia katastro-
fie narodowej, do której prowa-
dziła działalność wrogich
socjalistycznej Polsce sił,
konieczne było wprowadzenie
stanu wojennego; zgodnie z za-
powiedzią został zniesiony, gdy
powstały ku temu warunki,
e/ partia podjęła i wytrwale
realizuje szeroki program
demokratycznych reform tworzą-
cych podstawy do rozszerzania
inicjatywy i udziału obywateli
w życiu społecznym i państwo-
wym oraz wzmacniającej
struktury państwa; kierunkiem
generalnym zmian jest zabez-
pieczenie przed powtórzeniem
się błędów i wypaczeń sprzed
sierpnia 1980 oraz anarchii

i destrukcji sprzed grudnia
1981 r.

f/ coraz wyraźniej umacniają
swe wpływy w społeczeństwie,
służące idei porozumienia
PRON i zw.zawodowe,
g/ konieczne jest zwiększenie
udziału młodzieży w życiu
społeczno-politycznym i gos-
podarczym kraju, a także wzmo-
żenie pracy ideowo-wychowaw-
czej partii wśród młodzieży,
h/ mimo że sytuacja gospodarcza
jest nadal trudna, przewycięzo-
ne zostały tendencje spadkowe
w produkcji i zapoczątkowany
jej wzrost; przewyciężenie
trudności wymagać będzie jed-
nak długotrwałego wysiłku;
konferencja potwierdza wolę
konsekwentnego kontynuowania
reformy gospodarczej,
i/ międzynarodowa działalność
KC jest zgodna z uchwałami
IX Zjazdu; konferencja wyraża
wdzięczność bratnim partiom-
zwłaszcza KPZR.- za zrozumie-
nie naszych trudności i pomoc
w ich przewyciężaniu,
j/ konferencja wyraża uznanie
członkom partii, bratnich stron-
nictw, bezpartyjnym, żołnierzom,
pracownikom SB i MO, wszystkim
którzy walczyli o zachowanie
socjalistycznego państwa i
przyczyniają się do przewy-
ciężania kryzysu; specjalne
uznanie konferencja wyraża
tow. W. Jaruzelskiemu za jego
działalność partyjną i państwo-
wą, a probując wyniki pracy

KC i Biura Politycznego KC wyraża pełne poparcie dla działań I sekretarza KC w realizacji uchwał IX Zjazdu.

Deklaracja "O co walczymy, dokąd zmierzamy"

1. Jest samoistnym dokumentem ideowo-politycznym, jak i swoistą klamrą spinającą uchwałę IX Zjazdu z długofalowym programem partii. Wskazuje na główne wartości, cele i zasady działania partii, podczas gdy program zawierać będzie skonkretyzowaną strategię na dalszą perspektywę, konieczną do osiągnięcia tych celów.

2. Zawiera sześć odrębnych ale powiązanych w całość obszarów tematycznych:

a/ część I nawiązuje do 100-lecia polskiego ruchu robotniczego, mówi o naszych tradycjach i określa podstawowe wartości ideowe PZPR; eksponuje klasowość, a zarazem podkreśla patriotyczny rodowód PZPR,

b/ część II bilansuje dorobek 40-lecia Polski Ludowej, osiągnięcia, nie zrealizowane zadania, przyczyny i przebieg kryzysów i wynikające stąd zadania,

c/ część III ujmuje działania społeczno-gospodarcze, eksponuje wagę reformy, konieczność wzrostu wydajności pracy i efektywności gospodarowania oraz szanse i zagrożenia w rozwoju ekonomicznym Polski,

d/ część IV odnosi się do zadań społeczno-politycznych i podpo-

rządkowana jest myśl, że jedną w wielkich naszych potrzebach jest postęp demokracji socjalistycznej, ściśle związanej z umacnianiem ludowego państwa,

e/ część V omawia zagadnienie harmonijnego, fizycznego i duchowego rozwoju jednostki i społeczeństwa oraz roli inteligencji, polityki oświatowej, kulturalnej, wskazuje na ich wspólną podstawę ideową,

f/ część VI poświęcona zagadnieniom miejsca Polski we współczesnym świecie, podkreśla znaczenie klasowych sojuszy naszego państwa, wierność zasadom socjalistycznego internacjonalizmu, solidarność z siłami walczącymi o postęp społeczny, zaangażowanie w obronę pokoju i konstruktywnego uczestnictwa w rozwiązywaniu problemów współczesnego świata.

3. Deklaracja jest adresowana nie tylko do partii, ale także poprzez nią do całego społeczeństwa.

- Stanowisko KKD w sprawie "Materiałów do dyskusji nad programem PZPR" mówi, że kierunek prac przyjęty w "Materiałach" jest właściwy; określa dalszy tryb prac i ogólnopartyjnej dyskusji nad projektem programu, który przyjmie X Zjazd.

- Regulamin wyboru delegatów władz i organów kontrolnych w PZPR - opiera się na Statucie wypracowanym przez IX Zjazd, idzie w kierunku umacniania demokracji wewnątrzpartyjnej.

- Rezolucja o zadaniach partii w wyborach do rad narodowych

1. Wskazuje, iż wybory będą doniosłym wydarzeniem w życiu naszego kraju, miarą obywatelskiej dojrzałości i skuteczności działania partii, potwierdzeniem słuszności linii IX Zjazdu, stwarzając nowe przesłanki do jej kontynuowania.
2. Uchwalona z inicjatywy partii ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego oraz nowa ordynacja wyborcza do rad narodowych potwierdzają naszą wolę kontynuowania procesu socjalistycznej odnowy i dają radom realne możliwości odgrywania doniosłej roli w życiu społeczno-politycznym swoich terenów działania, a tym samym całej naszej ojczyzny.
3. Partia jako inicjator i jeden z sygnatariuszy PRON wyraża przekonanie, że przygotowana przez ruch platforma wyborcza odzwierciedlać będzie interesy ludzi pracy socjalistycznej Polski.
4. Członkowie partii świadomi swej odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i przyszłość kraju, wezmą aktywny i powszechny udział w tworzeniu lokalnych programów wyborczych, w wyłanianiu kandydatów na radnych i w samych wyborach. Naszym zadaniem jest rekomendowanie spośród członków partii, a także spośród bezpartyjnych najlepszych

kandydatów oraz wsparcie ich w kampanii wyborczej. Wybór najlepszych leży w interesie całego społeczeństwa. Inne zadania szczegółowe zawarte w rezolucji nakazują szczególnie staranne przygotowanie się partii do wyborów.

5. Partia dążyć będzie do nadania kampanii wyborczej charakteru ogólnonarodowej debaty nad umacnianiem socjalistycznego państwa oraz doskonaleniem metod rządzenia i sposobów rozwiązywania spraw społeczeństwa i obywateli.

Apel KKD w sprawie obrony pokoju - wskazując na zagrożenia dla pokoju, podkreśla naszą wierność idei pokoju, walki w jego obronie wspólnie z KPZR, bratnimi partiami komunistycznymi i innymi siłami pokojowymi oraz apeluje o rozszerzenie współdziałania w obronie pokoju.

Posłanie do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych - omawia dokonania na drodze realizacji uchwał IX Zjazdu PZPR oraz zadania w dalszym socjalistycznym rozwoju Polski w kontekście jego wewnętrznych i międzynarodowych uwarunkowań. Omawiając treści Krajowej

Konferencji Delegatów PZPR tow. St. Nowak skazał główne zadania z niej wynikające. W skrócie można przedstawić je następująco :

1. Konferencja potwierdziła w całej pełni słuszność linii IX Zjazdu Partii, linii porozu-

mienia, reform i walki. W gorących dniach IX Zjazdu widniał pamiętny transparent "Socjalizmu będziemy bronić, jak niepodległości Polski". Słowa dotrzymaliśmy. Jest sprawą odpowiedzialności PZPR, aby na X Zjeździe móc powiedzieć, "Umocniliśmy socjalizm tak, jak niepodległość Polski". W realizacji tego zadania doniosłą rolę odgrywać będzie partia, wewnętrznie silna, zdyscyplinowana, przestrzegająca leninowskich norm życia partyjnego, utrzymująca ścisłą więź z ludźmi pracy, umiejętnie budująca i sprawująca swą kierowniczą i przewodnią rolę. Zadania w tym zakresie mocno akcentowaliśmy w czasie niedawnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, są w przyjętych uchwałach i harmonogramach ich realizacji. Rzecz w tym, by je lepiej i szybciej realizować, by sprawniej funkcjonowały mechanizmy partyjnego kierowania procesami społeczno-politycznymi i gospodarczymi, by aktywność podstawowych ogniw i ich członków, by ich działalność inspirująca i angażująca całe społeczeństwo w proces socjalistycznej odnowy - skuteczniej wpływała na jego pogłębianie we wszystkich dziedzinach życia.

2. Szczególnie wiele jest do zrobienia w zakresie systematycznej odbudowy zaufania do partii. Wyrasta ono z trwałych

więzi ze społeczeństwem, działania ofensywnego partii na tych odcinkach, które zdaniem społeczeństwa są szczególnie ważne. Ciągłe tego zaufania nie staje, ciągle są głosy, że program IX Zjazdu nie jest konsekwentnie realizowany. W referacie Biura Politycznego I sekretarz KC PZPR zaznaczył: "na tę autentyczną więź musimy nadal rzetelnie pracować". Oznacza to uporczywy, spokojny i wytrwały marsz do przodu. Nie możemy przy tym pójść dalej niż możemy, rozbudzać apetyty, gdy ich nie możemy zaspokoić. W toku kampanii wyborczej trzeba dążyć do wyzwolenia aktywności zawodowej i obywatelskiej nie w życzeniach i postulatach, ale w mierzeniu zamiarów podług sił. Zaufanie do nas kształtuje najlepiej szybka realizacja konkretnych wniosków, szybka reakcja na dziejące się zło, otwarte drzwi dla wszystkich, którzy mają problemy, walka ze znieczulicą społeczną i nadętym urzędnikiem.

3. Wiele uwagi szczególnie po IX Plenum KC kierowano na problemy młodych. Także u nas w br. większość instancji partyjnych i ich egzekutyw oceniło stopień realizacji uchwały IX Plenum. Problematykę tę rozpatrywano na 2 posiedzeniach KW w sprawie młodzieży. Wnikliwa analiza sytuacji na tym odcinku pozwala na łagodny optymizm, ale ...

tych "ale" jest sporo. Stawianych zadań nie realizowaliśmy bowiem w pełni. Stwierdzamy zbyt dużo formalnych działań ze strony instancji i organizacji partyjnych i ciągle za mało inicjatyw ze strony młodych. Nakazem chwili jest systematyczna partyjna debata z młodymi - pełne egzekwowanie zadań partyjnych postawionych członkom partii w zakresie praktycznej realizacji uchwał IX Plenum KC w warunkach konkretnego zakładu, środowiska, ale również skutecznie egzekwowanie od administracji państwowej zadań, które wynikają z naszego programu w tym względzie.

4. Wielokrotnie analizowaliśmy realizację zasad Statutu przez partię. Jest ona na ogół pomyślna. Z realizacją uchwał jest jednak różnie, chociaż nieźle. Ale różnie być nie może!

"Musimy myśleć wspólnie" i będzie to możliwe, gdy wszystkie organizacje szybko będą zapoznawały się z uchwałami. Tak niestety nie zawsze jest. Tę słabość trzeba skutecznie wyeliminować, jest to zadanie ważne, jako że od niego zależy skuteczność działania aktywu. Cieszy fakt, że instancje partyjne w swej większości systematycznie analizują realizację uchwał, że wracają do nich. Jest to nieodzowne dla potwierdzenia w praktyce naszej konse-

wencji i uporu w zakresie realizacji zadań.

5. Zadanie bardzo ważne to praca POP. POP w naszym województwie - co potwierdzono w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej - umocniły się. Ciągłe jednak w ich działaniu jest zbyt wiele czekania na inspirację "z góry". Dokonujemy wielu analiz pracy POP/OOP, pomagamy im ze szczebla KW, ROPP i instancji. Konieczna jest jednak pomoc skuteczniejsza, poprzez szersze działanie aktywu, ale ukierunkowane tak, aby w praktyce POP usamodzielniały się, by stały się prężniejsze. Zasadą działania powinno być: dźwiganie organizacji słabych, umacnianie przeciętnych, utrzymywanie wysokiej sprawności POP dobrych.

6. Biuro Polityczne w swoim referacie pozytywnie oceniło pracę Komisji badającej przyczyny konfliktów społecznych.

Dokument ten powinien szeroko być znany całej wojewódzkiej organizacji, a szczególnie jej aktywowi. Mówiąc wprost: wnioski z tego dokumentu wynikające muszą być powszechnie znane tak, by stworzyć system wzajemnego ostrzegania, niejako wcześniejszego wykrywania tego, co może być podłożem zła, które stworzyć się nie może. W tym względzie musi działać spójny system

zmierzający do umocnienia ludowładztwa, stosowania w praktyce ustawy o radach narodowych, możliwie najlepszego przygotowania wyborów i wybrania radnych na miarę potrzeb procesu odnowy, właściwie prowadzonej polityki kadrowej i tworzenie rezerwy kadrowej w myśl "Głównych założeń polityki kadrowej PZPR", rozwijania wszelkich mechanizmów umacniających państwo i partię.

7. Jasne stanowisko zaprezentowała Konferencja w sprawach dotyczących związków zawodowych samorządu robotniczego, PRON. Jest ono stabilne - zadania w tej mierze są znane. W naszym województwie jest stosunkowo wysoki stopień zorganizowania w związkach zawodowych 70% stanu zatrudnionych mogących tworzyć związki. Są jednak zakłady pracy, w których niewiele zrobiono na rzecz powstania związków zawodowych bądź poszerzenia bazy związkowej. Ciągłe mankamentem jest niedostateczny stopień uzwiązkowienia członków partii - wynoszący niewiele ponad 50%. Są jednak POP, w których tylko 2-3 towarzyszy należy do związków zawodowych. Zbyt dużo jest przypadków niedostatecznego zaangażowania się w proces tworzenia i umacniania autorytetu związków, administracji gospodarczej i średniego personelu technicz-

nego zakładów. Naszym zadaniem jest eliminowanie tych postaw.

8. Szczególna uwaga - zarówno w referacie jak i dyskusji - nakierowana była na zwalczanie zjawisk patologii społecznej. Problem ten szeroko dostrzegliśmy w toku minionej kadencji. Jest to, łącznie z troską o stan ładu i bezpieczeństwa, jedno z ważniejszych zadań. Odniesiemy się do tego na najbliższym plenarnym posiedzeniu KW. Problematykę tę podejmują również instancje stopnia

podstawowego. Nakazem chwili staje się wytworzenie nie tylko u wszystkich zajmujących się zawodowo tą problematyką, ale i w całym społeczeństwie atmosfery osaczenia wręcz wszystkich tych, którzy dziś jeszcze żerują na kryzysie, bądź myślą, że w obliczu tylu problemów państwo, władza nie znajdą tyle siły, by zająć się tymi, którzy "nie sieją, nie orzą", a żyją często lepiej od tych, którzy to czynią w pocie czoła.

9. Wiele miejsca na KKD poświęcono praktycznej realizacji zasad reformy gospodarczej. Wypada odnotować i to, iż jednoznacznie na Konferencji stwierdzono, że czas zakończyć dyskusję: czy jestem za, czy przeciw reformie. Dzisiaj trzeba nauczyć się jej i konsekwentnie stosować. W tym wzglę-

dzie mamy sporo do zrobienia, od pogłębionego szkolenia zaczynając poprzez wprowadzenie w życie programów oszczędnościowych i antyinflacyjnych, doskonalenie procesów organizacji i zarządzania oraz technologii, do skuteczniejszego wcielania systemu motywacyjnego płac.

10. Konferencja podkreśliła konieczność wzmożenia pracy ideowo-wychowawczej, zwiększenia skuteczności oddziaływania ideowo-wychowawczego na społeczeństwo. Jasno odnosiła się też do zagadnienia stosunków Państwa-Kościół.

Świadomość ogromu zadań w dziedzinie pracy ideologicznej jest w partii oczywista, szczególnie po XIII Plenum KC PZPR. Na dziś zadaniem i szczególnym jest pełna realizacja harmonogramów przyjętych po tym plenarnym posiedzeniu KC, jak i Konferencji Wojewódzkiej, ofensywa całego frontu ideowo-wychowawczego oddziaływania. Dziś pokazując dorobek 40-lecia, rozprawiając się z uproszczeniami przemysłowymi przez przeciwnika politycznego do świadomości społecznej, musimy tworzyć obraz Polski na jutro i pojutrze, pokazywać, jak wielką rolę w jej przyszłym kształcie ma wszystko to, co składa się na styl i jakość działania dzisiejszego - zarówno w skali makro - jak i mikro.

11. Wśród zadań partii w wyborach do rad narodowych wyeksponować szczególnie należy jako najpilniejsze realizację przez instancje partyjne wcześniej już nakreślonych planów przygotowań polityczno-organizacyjnych do wyborów; szczególne staranne przeprowadzenie prac związanych z wyłanianiem kandydatów na radnych z ramienia PZPR /zgodnie z Regulaminem przyjętym przez KC PZPR/, w tym zwłaszcza zebrań POP, wysuwających kandydatów, które powinny odbyć się do 10 kwietnia br.; odbycie w terminie do 15 kwietnia plenarnych posiedzeń Komitetów Miejskich, Miejsko-Gminnych ustalających kandydatów na radnych z ramienia PZPR, na etap ogólnospolecznej konsultacji na zebraniach przedwyborczych. Podkreślić przy tym raz jeszcze wypada, że wszelkie działania instancji i organizacji partyjnych muszą być ściśle zgodne z ordynacją wyborczą; powinny przyczyniać się do dalszego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, partnerskiego współdziałania PZPR, ZSL, SD i wszystkich sił społecznych stojących na gruncie zasad ustrojowych naszego państwa.

Omawiając organizacyjną stronę upowszechniania dorobku Krajowej Konferencji Delegatów PZPR tow. St. Nowak stwierdził m.in., że:

Zapoznanie całej partii z dorobkiem Konferencji należy traktować długofalowo, a nie w ramach jednorazowej kampanii. Takie podejście jest dodatkowo uzasadnione tym, iż równolegle zaangażowani jesteśmy już teraz, a w późniejszym okresie jeszcze bardziej, w kampanię wyborczą do rad narodowych.

Podstawowymi formami zapoznawania członków partii z treściami i dorobkiem KKD powinny być:

- indywidualne studiowanie dokumentów Konferencji,
- spotkania delegatów w organizacjach partyjnych /przyjęto zasadę, że każdy delegat odbędzie minimum 3 spotkania z organizacjami czy aktywem w swojej instancji/,
- szkolenie I sekretarzy POP i aktywów prowadzone w instancjach względnie ROPP /decyzję

Zabierając głos podczas spotkania sekretarz KC PZPR tow. Waldemar Świrgoń, powiedział m.in.: Z całą pewnością Krajowa Konferencja Delegatów była dużym wydarzeniem i krokiem tworzącym historię naszej partii. Z kilku zasadniczych powodów.

Pierwszy i podstawowy z nich, co warto mimo oczywistości tego faktu podkreślić, to ten, że Konferencja ta, złożona z delegatów wybranych wiosną 1981 r. i złożona z delegatów, których większość w części

w tym względzie podejmą kierownicy ROPP/,

- działalność informacyjno-lektorska,
- zebrania POP, podczas których omawiane będą dokumenty KKD oraz zagadnienia dotyczące kampanii wyborczej do rad narodowych.

Tow. Nowak poinformował również, że oprócz broszurowych wydań materiałów i dokumentów Konferencji, których druk zostanie ukończony do końca marca, przesyłanych bezpośrednio do POP, Komitet Centralny planuje wydanie materiału pomocniczego na zebrania POP omawiającego główne problemy omawiane na Konferencji. Problematyce KKD poświęcony zostanie najbliższy numer tygodnika "Zagadnienia i Materiały", a stenogram z obrad Konferencji zamieszczą "Nowe Drogi".

robotniczej delegatów była członkami "Solidarności" - zaaprobowała i w sposób jednomyślny uznała trafność historycznych decyzji, uchwał, postanowień państwowych, które przecież w uchwałach i programie IX Nadzwyczajnego Zjazdu nie były wprost przewidywane. Dość powiedzieć, że przecież nie mogliśmy wprost przewidywać konieczności-podkreślam konieczności-wprowadzenia stanu wojennego. Nie mogliśmy i nie przewidywaliśmy niezbędności ustawowo-prawnych dotyczących ruchu

związkowego w zakładach pracy czy społeczno-zawodowych organizacji rolników.

Konferencja potwierdziła, iż sposób interpretacji naczelných założeń ideologii marksistowsko-leninowskiej i program przyjętego przez IX Nadzwyczajny Zjazd sprawdziły się w życiu, że przybywa nam argumentów mimo trudnej nadal sytuacji i że w 3 różnych epokach - do grudnia w konfrontacji i zagrożeniem kontrrewolucyjnym w 1981r., w okresie stanu wojennego i teraz, kiedy zostały przywrócone społeczno-polityczne i prawne warunki normalnego rozwoju, życia społeczno-gospodarczego - partia trzyma się jednej określonej linii. Nie uległa oportunistycznym zagrożeniom albo panikarskim, dogmatyczno-sekciarskim tendencjom w okresie przed stanem wojennym. Nie poszliśmy na żadne historyczne skróty i uproszczenia, wtedy, kiedy parasol wojska, służby bezpieczeństwa i milicji zapewniał pewien komfort, nie szukaliśmy prostego odwetu i łatwych zwycięstw. Teraz partia, choć powoli, z ogromnymi trudnościami i nie wszędzie, odzyskuje zdolność kierowania administracją państwową i gospodarczą. W coraz większej ilości środowisk również par-

tyjni stają się lokomotywą pozytywnych zmian i rozwiązań różnego rodzaju i w różnej dziedzinie.

Warto też zwrócić uwagę, na to, o czym mówił tow. Jaruzelski, co przewijało się w wystąpieniach na Konferencji, znalazło wyraz w jej decyzjach - że linia, którą dziś realizuje partia została zbudowana znacznie wcześniej niż w sierpniu 1980r. i że nie została nam ona narzucona. Ma ona swój początek w kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed VIII Zjazdem, na przełomie 1979 i 80 roku. To właśnie wtedy w POP, szczególnie robotniczych i wiejskich, ale i inteligenckich, sformułowano postulaty zmian - zmian w życiu samej partii, w programach społeczno-gospodarczych i inwestycyjnych, które przez ówczesne kierownictwo partii nie zostały uogólnione i sformułowane w kompleksowy program. Stąd historyczna wadliwość i błędność niektórych przedwcześnie rozważań VIII Zjazdu. Ale przecież to nikt inny, jak dołowe ogniwa naszej partii pierwsze podniosły te propozycje, które dzisiaj nazywamy linią socjalistycznej odnowy, linią porozumienia i walki, linią socjalistycznych reform. Nie mamy więc powodu, ażeby schylać głowy wtedy, kiedy w walce, również w walce wyborczej, w

pracy, w ogniwach robotniczych poddaje się w wątpliwość rzeczywistość, naturalną chęć partii w realizacji tego programu.

W dalszym ciągu wystąpienia tow. Swirgoń stwierdził, że to podejście daje pozytywne rezultaty, co dostrzega nie tylko nasze społeczeństwo, ale i nasi sojusznicy. W krajach socjalistycznych z dużym uznaniem mówi się o sposobie rozwiązywania przez naszą partię wewnętrznych trudności naszego kraju, podkreślając przy tym zasługi tow. W. Jaruzelskiego. Panuje tam przekonanie, że gdybyśmy inaczej je rozwiązywali, to przy konfrontacyjnym nastawieniu imperializmu światowego z amerykańskim na czele, skutki dla światowego ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego byłyby nad wyraz ciężkie. Zaaferowani trudnościami i ciężarami dnia codziennego - nie dostrzegamy często tego historycznego wymiaru działań naszego aktywnego aparatu, członków partii, którzy wykonali wielką historyczną robotę, co podkreśliła Krajowa Konferencja Delegatów. Konferencja wyraziła również uznanie i poparcie tow. W. Jaruzelskiemu, pod którego przywództwem kierownictwo partii skutecznie realizuje linię i program IX Zjazdu w niezmiernie przecież trudnych, zmieniających

się okolicznościach, w niespokojnych czasach historycznych. Wysoce oceniam rolę tow. Jaruzelskiego w tym procesie. Jest tym bardziej istotne, że I sekretarzem KC został on po IX Zjeździe.

Uznanie przez Konferencję słuszności kierunku, decyzji, zmian i linii, którą z takim trudem realizujemy jest potwierdzeniem konsolidacji partii, jej wewnętrznej jedności i zdezwuowaniem wszystkich podrzucanych nam przez przeciwnika plotek, że w kierownictwie partii, w aktywie istnieją różnice poglądów czy opinii co do drogi i generalnych rozstrzygnięć w kształtowaniu przyszłości Polski schyłku lat XX i początku XXI wieku. Ten gest KKD będzie miał zasadnicze znaczenie w budowaniu podstaw pozytywnych rozstrzygnięć i dochodzenia do X Zjazdu.

Krajowa Konferencja Delegatów była pośrednio ukoronowaniem niedawno zakończonej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii. Kampania potwierdziła, że nasza mniejsza liczebnie, ale silniejsza jakościowo partia, potrafi nie tylko spełniać swą kierowniczą rolę w administracji państwowej i gospodarczej, ale również odzyskuje wpływ na te środowiska, w których nie z prawa i nie z urzędu, ale z charakteru, z idei, z prestiżu i autorytetu można podejmować

pozytywne działania.

Zdobyczą IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii było m.in. i to, że przywrócono jawność życia partii we wszystkich możliwych wymiarach, wszędzie tam, gdzie nie grozi to ujawnianiem tajemnicy państwowej. Stąd też społeczeństwo miało możliwość obserwować za pomocą środków masowego przekazu praktycznie wszystko, co na Konferencji się działo, że wszystkimi krytycznymi i samokrytycznymi głosami.

Wśród podstawowych wątków krytyki i samokrytyki w otwartej bardzo ostrej miejscami dyskusji na Konferencji było zagadnienie umiejętności organizowania przez państwo najlenniejszych robotników do realizacji programów, które leżą w interesie samych robotników. Podkreślano szczególnie, że reforma gospodarcza i nowe mechanizmy kierowania ekonomicznego zatrzymują się na szczeblu średniego dozoru. Za mało je znają i rozumieją robotnicy, by bezpośrednio wspierać czynnie ich urzeczywistnianie. To tworzy warunki do wynaturzeń i działań wbrew podstawowym rozstrzygnięciom reformy.

Delegaci poddali druzgocącej krytyce przejawy wykorzystywania przez aktyw gospodarczy przepisów reformy do działań niezgodnych z jej celami i zadaniami. Dziś bowiem nie ma pytania, czy robić reformę czy

nie. Konieczność jej jest oczywista. Trzeba jednak wzmocnić partyjne kierowanie procesem wytwórczym w zakładzie i partyjną odpowiedzialność kadry, by korzystanie z większej swobody, jaką daje reforma, nie przeradzało się w przypadki samowoli, uderzającej w reformę. Wiele rodzin pracowniczych, z trudem wiążących koniec z końcem budżetu rodzinnego, często za jedyny wyraźny efekt reformy gospodarczej uważa bowiem nie skrepowany administracyjnymi decyzjami wzrost cen. Na bazie materiałów i dyskusji Konferencji można odpowiedzieć w ten sposób: zdarzają się przypadki nie uzasadnionego wzrostem jakości artykułu, wzrostu jego ceny. Z tym trzeba walczyć. Z drugiej jednak strony gdybyśmy reformy nie wprowadzali, wzrost cen byłby prawdopodobnie nie mniejszy, a chyba nawet większy. Zauważmy przy tym, że my reformę robimy w warunkach skrajnego wyczerpania i izolowania naszej gospodarki przez kraje kapitalistyczne. Na jakąkolwiek zaś reformę trzeba mieć środki. Każda reforma we wstępnej fazie oznacza przejściowe osłabienie tempa i przejściowe trudności. My zaś rezerw nie mamy, więc i kłopoty napotykamy większe. Ale też myśmy nie mieli wyboru - wprowadzenie reformy było konieczno-

ścią i jedyną szansą. Tow. Świrgoń zwrócił też uwagę na fakt, że wbrew pozorom wdrażanie reformy gospodarczej jest nie tylko zagadnieniem ekonomicznym, ale i wielką operacją ideologiczną.

Podczas Konferencji w sposób bardzo ostry i bardzo konkretny mówili delegaci o niedostatkach pracy partii wśród młodego pokolenia.

Omawiając to zagadnienie tow. Świrgoń wskazywał, że chociaż z dużą troską mówi się o problemach wychowawczych i politycznych środowisk młodzieżowych, to w ślad za tym idą zbyt mało skuteczne działania... wają też przypadki, że organizacje partyjne gotowe są upatrywać głównego wykonawcę państwowych uchwał w sprawach pracy z młodzieżą w organizacjach młodzieżowych i rozliczać je z rezultatów osiągniętych w tej mierze. Mamy świadomość słabych stron socjalistycznych związków młodzieży, ale krytycyzm wobec nich nie może zwalniać żadnej z organizacji partyjnych od podjęcia wysiłku dotarcia do młodzieży przez swoich członków, w tym w pierwszej kolejności przez ludzi młodych. Musimy odmitologizować myślenie o młodzieży. Za często się mówi o młodzieży w ogóle. Powinniśmy natomiast pytać, co robi młodzież PZPR-ow -

ska / w wieku do 35 lat mamy bez mała 700 tys członków / wśród młodzieży, w ruchu młodzieżowym. Zanim zaczniemy zajmować się cudzymi dziećmi spytajmy też, jaka jest postawa społeczna, zaangażowanie obywatelskie, wybory ideowe tych dzieci, których przynajmniej jedno z rodziców jest członkiem partii. To przecież wielomilionowa armia ludzi. Pytanie takie trzeba stawiać, by ukonkretnić dyskusję o młodzieży, wprowadzić do myślenia bardziej wymierne oceny i bardziej konkretne wnioski.

Towarzysz Świrgoń wiele miejsca poświęcił w swoim wystąpieniu problematyce rolnictwa. Przypomniał, że Konferencja potwierdziła trwałość i konsekwencję w realizacji programu rolnego, wypracowanego na IX Zjeździe, wzbogaconego rozwinętego uchwałami wspólnego Plenum KC PZPR i NK ZSL. Podkreślił, że polityka wobec wsi i rolnictwa nie może być tylko polityką rolną. Celem wspólnej polityki PZPR i ZSL jest włość jako miejsce życia, pracy, rozwoju zgodnego z celami humanistycznego socjalistycznego. Chodzi więc nie tylko o warunki wzrostu produkcji, choć produkcja jest początkiem i podstawą wszystkiego, ale również o usługi, o oświatę, o kulturę, o wiele innych rzeczy niezbędnych do poprawy

bytu ludności wiejskiej i za-
trzymania młodzieży na wsi.
Wśród problemów rolnictwa na
czołowe miejsce wysuwa się
ostatnio problem wody. Polska w
niektórych rejonach stepowieje,
wielkie inwestycje przemysłowe
obniżają poziom wód gruntowych.
Bez budowy potężnej sieci za-
trzymującej wodę opadową, po-
śniegową, bez regulowania sto-
sunków wodnych w użytkach rol-
nych, bez melioracji nie jeste-
my w stanie zwiększać produkcji
roślinnej i zwierzęcej. Jeśli
nie doprowadzimy wody do gos-
podarstw wiejskich, wzrost ho-
dowli nie będzie możliwy, nie
mówiąc już o higienie, o warun-
kach życia samych wieśniaków.
Rozwiązanie tego problemu n.
jest proste. Oprócz wielu oczy-
wistych przedsięwzięć, wiąże
się ono ze zbudowaniem całego
przemysłu wytwarzającego apa-
raturę, sprzęt do wodociągów,
itd. Innym problemem, jaki musi-
my rozwiązać, jest ponowna
elektryfikacja wsi polskiej.
Ta sieć, którą zbudowaliśmy,
poza nielicznymi rejonami, wys-
tarczy na żarówkę, żelazko, ma-
szynę elektryczną. Wsi jest po-
trzebna sieć przemysłowa ener-
gii elektrycznej wytrzymująca
obciążenie nowoczesnego parku
maszynowego i urbanizującej
się wsi. Tę sprawę z pewnością
będziemy jeszcze dyskutować
w przyszłości.

Sekretarz Świrgoń mówił
następnie o zadaniach orga-
nizacji partyjnych po Krajowej
Konferencji Delegatów. Stwier-
dził, że szczegółowe zalecenia
sformułuje wkrótce Biuro Poli-
tyczne KC PZPR. Dziś jednak
można już zwrócić uwagę na
kilka spraw.

Pierwszą z nich jest upow-
szecznienie dorobku Konferencji.
Chodzi o to, by wychodzić z nim
do całego społeczeństwa poprzez
zebrania otwarte, dyskusje z
bezpartyjnymi w miejscu pracy
i zamieszkania. Bezpośrednia
rozmowa jest znacznie skutecz-
niejsza niż przekaz środków
masowego przekazu.

Wiele wysiłku trzeba wło-
żyć w pracę z młodzieżą. Trze-
ba wychodzić do niej szerzej,
próbować rozumieć jej racje,
a zarazem pobudzać ją do wno-
szenia jej własnego wkładu w
dorobek ojczyzny, w budowę
socialistycznej Polski.

Niezmiernie ważnym zada-
niem, które wynika wprost z
Krajowej Konferencji Delega-
tów jest zaktywizowanie dzia-
łalności na polu ideologicz-
nym. Trzeba w tej mierze się-
gać szczególnie do uchwał XII,
i XIII Plenum KC PZPR, a także
do Plenum V i IX.
Jeśli my - mówił sekretarz -
Świrgoń nie odbudujemy życia
ideologicznego, kulturalnego,

oświatowego; jeśli jedyną muzyką naturalną, nie odtworzoną z płyt, radia i telewizji - będzie muzyka organowa; jeśli żywe literackie słowo, nie z książki, z gazety, z radia - będzie padało jedynie z ambony; jeśli jedyna turystyka ludności wiejskiej - to będzie pielgrzymka do miejsc kultu - to my walki ideologicznej nie wygramy. Naszą szansą jest walka o coś, a nie walka z klerem czy kościołem. Musimy upowszechnić nasz program pozytywny. Poprzez działania pozytywne i ich skutki w rozwoju życia umysłowego wiedzie najlepsza droga do zwalczania religianctwa i klerykalizmu.

Tow. Świrgoń stwierdził następnie, że odbudowa życia ideologicznego w partii nie powinna i nie może dokonywać się w ogóle. Ona może się obecnie dokonać na gruncie dyskusji, publicznej polemiki o socjalistycznym ludowładztwie i demokracji socjalistycznej, w związku z wyborami do Rad Narodowych. I drugi wątek tego roku - jest to walka o sprawiedliwą ocenę historii i dorobku Polski Ludowej. Ten dorobek jest wielki, choć w części został pomniejszony przez nasze własne błędy i fałszywie rozumianą skromność, nieprzedstawianie pozytywnych wyników. Walka o obiektywną ocenę dorobku 40-lecia Polski Ludowej, który

kwestionują przeciwnicy polityczni, to jest walka o przyszłość Polski w ogóle. Pokazując ogrom dokonanej w sposób kompleksowy musimy zarazem ukonkretnić myślenie o Polsce, odnosząc je do dorobku regionu czy doświadczeń indywidualnych obywateli.

W dalszym ciągu swego wystąpienia tow. Świrgoń szeroko omówił zadania partii w kampanii wyborczej do rad narodowych. Podkreślił szczególnie, że w jej toku powinniśmy zmierzać do odbudowy więzi partii z masami bezpartyjnych obywateli. Dziś idzie walka o odczucie społeczne o wyborach, o opinie o wyborach, a nie o samą obecność na listach kandydatów, czy przy urnach wyborczych. Praktycznie poza kilkoma dzielnicami, albo poza kilkoma miastami, nie ma problemu bojkotu wyborów. Chodzi zaś o to, by były one zgodne z oczekiwaniami, z rozumieniem demokracji przez ludzi pracy. Partia powinna być organizatorem i jedną z głównych sił w tych wyborach. Stąd wypływają dla niej szczególnie ważne obowiązki. Trzeba dobrze przygotować do nich aktyw partyjny, wspomóc w przygotowaniach organizacje społeczne. Nasi partnerzy, sojusznicy, sygnatariusze PRON prowadzą przygotowania poprzez swoje ogniwa. My powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na to, by w radach znaleź-

li się najlepsi członkowie partii, a także by weszli do nich ludzie młodzi, nie tylko członkowie partii czy socjalistycznych związków młodzieży.

W młodzież trzeba inwestować, innego rozwiązania nie ma. Powinniśmy położyć też nacisk na wprowadzenie do rad bezpartyjnych, przez nas znalezionych i przez nas wysuniętych. Doświadczenie uczy, że ci ludzie chcący pracować dla socjalistycznej Polski mogą wywierać skutecznie pozytywny wpływ w środowiskach, w których członkowie partii nie zawsze znajdują poparcie.

Omawiając zadania po Krajowej Konferencji Delegatów PZPR sekretarz Świrgoń mówił następnie o przydziale indywidualnych zadań partyjnych. Stwierdził, że jest to jedno z kluczowych zagadnień do ponownego podjęcia. Jeśli my - powiedział - nie wprowadzimy formalnie do legitymacji partyjnej indywidualnego zadania, które towarzysz partyjny ma poza partią; jeśli będziemy oceniali aktywność instancji, organizacji poprzez ilość zebrań, przebieg dyskusji na zebraniach, opłacalność składek; jeśli będziemy partią na zebraniach, a nie między zebraniem i w poszczególnych organizacjach społecznych - to będziemy ciągle partią słabą, będziemy partią

mającą konstytucyjną rolę przewodnią, ale przewodzącą tylko części społeczeństwa. Musimy dokonać przeglądu, musimy zaktualizować zadania i uczynić z realizacji zadania partyjnego w interesie partii podstawowe kryterium oceny przydatności członka partii.

Odpowiadając na uwagi poczynione przez jednego z dyskutantów tow. W. Świrgoń zajął się następnie sprawami stosunków państwo-kościół katolicki. Stwierdził, że w referacie Biura Politycznego KC PZPR na KKD zawarto jasną wykładnię tego zagadnienia. Nie ustąpiliśmy powiedzieć dalej - nawet na pół kroku w sprawach podstawowych, dotyczących stanowiska partii wobec religii, stanowiska partii wobec ideologii własnych szeregów członkowskich, ale musimy mieć świadomość, że stan stosunków państwo-kościół jest funkcją naszej siły albo słabości. Ewentualny konflikt na linii państwo-kościół, wierzący - niewierzący, jest konfliktem na którym zależy tylko naszym wrogom. Opinie o poczynaniach ogniw kościelnych w woj. białsko-podlaskim mogą być ostrzejsze niż w innych regionach kraju ze względu na lokalną sytuację w diecezji siedleckiej. W innych częściach kraju jest od tej strony lepiej, choć wzrost klerikalizmu i religianctwa jest także widoczny. Sądzymy -

powiedział mówca - że przede wszystkim praca pozytywna w kulturze, oświacie i innych dziedzinach, o których mówiłem, a nie publiczne polemiki z kościołem, może zjawiska te usunąć. Oczywiście, żeby była jasność, istnieje w kierownictwie politycznym kraju determinacja w sprawach już ostatecznych. I wiecie dobrze, że w rozmowach, które są prowadzone i w sprawie Miętneho, i innych - nie będzie żadnych zasadniczych ustępstw.

Na zakończenie swego wystąpienia sekretarz KC PZPR tow.

Waldemar Świrgoń powiedział: Przyszło nam się w tych warunkach, jakie w Polsce powstały - jako działaczom partyjnym, jako aparatowi partyjnemu - przede wszystkim spierać się z naszymi przeciwnikami, naszymi otwartymi wrogami, a i również z częścią społeczeństwa, o to, dlaczego jest źle. Natomiast, między nami mówiąc: to, co najbardziej interesuje ludzi w Polsce, to nie to, dlaczego jest źle. Ludzi interesuje, co konkretnie będziemy robić - nie w ogóle, lecz

w krótkiej perspektywie czasu - ażeby było lepiej. Jest to podstawowa kwestia, jak sądzę, tzn. sakramentalne już dzisiaj prawie w każdej polskiej rodzi-

nie pytanie: kiedy? kiedy będzie lepiej? Społeczeństwo, naród, myślę, że w większości klasa robotnicza, ludzie pracy, wieś polska, są gotowi na duże wyrzeczenia i poświęcenia. Pod jednym tylko warunkiem: że będą widzieli - i ktoś kto ma autorytet i zaufanie powie im to - kiedy będzie lepiej, w co oni inwestują, na jaką rzecz odkładają i oszczędzają. Tak więc głównym zadaniem jest nie tyle tłumaczyć dzisiaj ludziom dlaczego jest źle - i spierać się z wrogiem klasowym, z RWE - co realizować pozytywny program, tłumaczyć, co będziemy robić, w jaki sposób, ażeby było lepiej i kiedy będzie lepiej. Taką odpowiedź w części - nie popadając ani w lekkompelną demagogię ani w marzenia zamiast prognoz - można tak sformułować: jeśli wygramy wybory do rad narodowych, jeśli wygramy je faktycznie a nie formalnie, to będziemy mogli w Polsce powiedzieć, że zakończyliśmy fazę kryzysu politycznego. Kryzys społeczno-polityczny zostanie zamknięty, bowiem w wyborach na zasadach przewidzianych przez demokrację socjalistyczną społeczeństwo udzieliło i potwierdziło mandat partii, innych sił lewicy społecznej do kierowania pań-

czej sędzę, że trzeba myśleć realnie o 31 grudnia 1985 r., o ostatnim dniu 3-letniego planu stabilizacji gospodarki i przewycięzania kryzysu społeczno-gospodarczego. Oczywiście istnieje wiele niewiadomych i to groźnych. Czy uda nam się do końca 3-letniego planu pokonać podstawowe zjawiska kryzysowe w gospodarce, szczególnie jeśli chodzi o rynek. Tu szantaż gospodarczy Ameryki

jest bardzo dotkliwy, i nie jest to wymysł naszej propagandy - myśmy się w latach 70-tych związali z zachodnią technologią, z zachodnimi rynkami surowcowymi, itd. Ale sędzimy, że ludziom potrzebny jest, uzasadniony faktami i realnym programem optymizm. Ludzi przestało interesować dlaczego w Polsce jest źle. Ludzie chcą wiedzieć, co zrobimy i kiedy będzie dobrze.

W imieniu delegatów z woj. białskopodlaskiego uczestniczących w Krajowej Konferencji Delegatów PZPR na spotkaniu głos, zabrał tow. Tadeusz Grzywaczewski, dyr. LO z Radzyna Podlaskiego. /Jak wiadomo białskopodlaska organizacja partyjna wybrała w 1981r. 13 delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd Partii. Wszyscy oni utrzymali swoje mandaty. W Konferencji uczestniczyło 12 delegatów. Jeden był nieobecny z powodu choroby/.

Tow. Grzywaczewski powiedział m.in.: Opinia/o obradach KKD - przyp. ZIP/ sekretarza Świrgonia jest opinią z za stołu prezydialnego. Ja natomiast chciałbym przedstawić tę opinię z drugiego krańca sali, co wcale nie znaczy, że moja opinia będzie krańcowo różna w sto-

sunku do opinii towarzysza sekretarza. Towarzysze pamiętaj, że przed /czas to niezbyt odległy/ Krajową Konferencję Delegatów spotykaliśmy się w różnych zespołach, gdzie wymienialiśmy zdania, spostrzeżenia, uwagi przede wszystkim co do realizacji Uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu. Padały różne wnioski, różne były opinie, przebijają w nich jednak troska o realizację podjętych na IX

Nadzwyczajnym Zjeździe uchwał i wniosków. Między innymi zobowiązany zostałem do zabrania głosu, czy też poczułem się odpowiedzialny i zobowiązany, przez to, że po powrocie z KKD spotykałem się nie tylko ja, ale i moi współtowarzysze z różnego rodzaju pytaniami, pytaniami na serio: jak było napraw-

dę? Czy to, co telewizja pokazywała, to było prawdą? Czy to nie był fotomontaż? Mówię szczerze. Faktycznie i tego typu pytania były. Jaka atmosfera była na Krajowej Konferencji Delegatów? Towarzysze nie jestem w stanie powiedzieć wprost jak było, gdyż jest to moje prywatne odczucie, jak i odczucie naszych delegatów. Powiedzmy, różne mogą być opinie. Najczęściej szperacze szukają sensacyjek. Powiem otwarcie - sensacyjek nie było. Była po prostu konkretna, rzetelna, uczciwa robota do godziny 22,00. Jeśli chodzi o ogólne uwagi. W posiedzeniu plenarnym było wiele głosów krytycznych, przede wszystkim co do rozwoju sytuacji, co do tempa realizacji Uchwał IX Zjazdu itp. Intencją jak wiemy KKD była ocena stopnia realizacji Uchwał podjętych na IX Zjeździe. Krytycznie wypowiedzieli się mieli głównie na uwadze troskę o utrzymanie linii IX Zjazdu. Przede wszystkim chodziło o to, jak powiedzieli delegaci na Konferencji, że linia IX Zjazdu jest słuszną i właściwą linią. Oczywiście zdawali sobie sprawę z tego, że realizacja Uchwał IX Zjazdu napotyka na wielkie trudności, źródłem których są zarówno czynniki wewnętrzne, jak i czyn-

niki zewnętrzne. Czynniki wewnętrzne to zależą od nas, od naszej pracy, od naszego zaangażowania, od tego jak potrafimy umiejętnie wcielić w życie poszczególne uchwały IX Zjazdu.

Na czynniki zewnętrzne z kolei nie zawsze, ktoś by powiedział: w ogóle nie mamy wpływu, ale należałoby się zastanowić czy na pewno. Czy na pewno są te czynniki zewnętrzne jesteśmy głusi czy niemogący? Chyba nie zgodził bym się z tym. Bo przecież rozwój sytuacji i wolne tempo, brak konsekwencji w realizacji, tj. właśnie pożywka, pożywka dla wszystkich naszych "przyjaciół" z zagranicy o orientacji zachodniej.

I my dostarczamy niejednokrotnie tym właśnie brakiem konsekwencji, brakiem realizacji, dostarczamy tej pożywki do wściekłego ataku na partię, na naród, na kraj, na wszystko co postępowe. Ale chciałbym towarzysze także powiedzieć, że były też głosy, wypowiedzi, które określone zostały jako glansowanie, lakierowanie itp. /.../ Być może, że w tych głosach, które tak określono jest trochę prawdy, Tak to obieraliśmy. /.../

Prawdą jest to, że na IX Zjeździe nie stanęliśmy w miejscu,

nie założyliśmy beczynnie rąk, tylko partia poszła daleko do przodu. I krzywdą dla partii byłoby, gdybyśmy na KKD nie mówili o tym, co zostało zrobione i jak to zostało zrobione, po to, by towarzysze z innych województw mogli po prostu korzystać z tych świadectw. I myślę, że o tym należało także na Konferencji Delegatów mówić, mimo tego, że spotkało się to z różnym odbiorem.

Kilka słów chciałbym jeszcze o udziale naszej delegacji w K... Jak towarzysze słyszeli z ramienia naszego województwa, z ramienia naszego zespołu głos zabrał tow. ... sztof Dorosz - członek KC PZPR, który w swoim wystąpieniu przedstawił podstawowe problemy nurtujące nasze województwo. Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, i słyszemy to przez środki masowego przekazu, przede wszystkim przez radio, że głos tow. Dorosza jest cytowany. Urywki wypowiedzi są podstawą do dalszych komentarzy i to w sposób bardzo pozytywny. Trzeba więc stwierdzić,

że mimo bardzo skromnej liczby delegatów z naszego województwa zaprezentowaliśmy się na miarę możliwości i w sposób chyba właściwy.

Trzech delegatów naszego województwa - jak podał następnie tow. Grzywaczewski - zabrało głos w dyskusji w zespołach. Byli to tow. tow.: Jan G., oczuk występujący w zespole d/s polityki społecznej; Tadeusz Grzywaczewski w zespole d/s nauki i oświaty, oraz Stanisław Kępka w zespole d/s ideologicznych. Nasi delegaci zgłosili też szereg wniosków. Na spotkaniach przed wyjazdem - mówił pod koniec swego wystąpienia tow. Grzywaczewski - m.in. i na tym ostatnim spotkaniu z aktywem naszego województwa, padało wiele różnych wniosków z prośbą o zaprezentowanie ich na Krajowej Konferencji Delegatów. Chcę powiedzieć, że te wszystkie wnioski złożone i zaproponowane przez towarzyszy przedstawiliśmy w sposób zdaje się nam prawidłowy na Konferencji .



Na zakończenie spotkania głos zabrał I sekretarz KW PZPR, tow. Czesław Staszczak. Stwierdził, że spotkanie dobrze spełniło założony cel: umożliwiło dokładniejsze przyswojenie ogromnego dorobku Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Konferencja była doniosłym wydarzeniem politycznym. Wzbudziła wielkie zainteresowanie nie tylko w naszym społeczeństwie, ale i za granicą, tak wśród naszych przyjaciół, sojuszników, jak i u nieprzyjaznych nam państw kapitalistycznych. Przeciwnicy polityczni próbowali do ostatniej chwili poirytować i poróżnić uczestników KKD, ale przypadki prowokacji nie wywarły na nich wrażenia. Konferencja dowiodła, iż partia jest skonsolidowana i zdecydowana konsekwentnie podążać linią wytyczoną przez IX Zjazd. Zadaniem aktyw i członków partii jest szerokie upowszechnianie dorobku Konferencji poprzez podejmowanie różnorodnych działań.

Tow. Staszczak mówił następnie o udziale delegacji białkopodlaskiej organizacji partyjnej w KKD. Stwierdził, że delegacja prezentowała się godnie i była bardzo aktywna. Wystąpienia naszych delegatów, zwłaszcza wystąpienie tow. Dorosza podczas obrad plenarnych,

przyjęto dobrze. W referacie Biura Politycznego KC PZPR porównano, jak wiodą, rolnictwo naszego województwa z rolnictwem woj. kaliskiego. Porównanie to było dla nas niekorzystne. Tow. Dorosz uznając zasadność porównania pokazał, że jeśli my w istocie jesteśmy gorsi, to mamy też więcej problemów. W rolnictwie województwa jest sporo zapóźnień powstałych zresztą z różnych, czasem kilkusetletnich, przyczyn. Uspołecznienie rolnictwa jest niskie. Nie chodzi jednak o to, by rozdzierać szaty, ale by pobudzać korzystne zmiany. W ostatnich latach złagodiliśmy pewne problemy skutecznie walcząc o wyższe przydziały środków, materiałów, maszyn dla rolnictwa, choć potrzeby są jednak nadal ogromne. Istotne jest przy tym, byśmy też umieli silniej drogą różnorodnych działań intensyfikować produkcję.

I sekretarz KW PZPR mówił następnie o zagadnieniach organizacyjnych wojewódzkiej organizacji partyjnej. Przedstawił działania podejmowane dla umocnienia jej podstawowych ogniw. Wskazywał na rolę aktyw partyjnego i omawiał decyzje Egzekutywy KW PZPR. Znaczącą rolę odgrywało w tym celu

Wiele uwagi poświęcił w dalszym ciągu swego wystąpienia działalności organizacji partyjnych w czasie kampanii wyborczej do rad narodowych. Nawiązując do wypowiedzi jednego z dyskutantów podkreślał potrzebę starannego przeprowadzenia prac przygotowawczych i zgodnego z Regulaminem przyjętym przez XV Plenum KC PZPR trybu wyłaniania kandydatów na radnych

z ramienia PZPR. Ścisłe stosowanie Regulaminu umożliwi wytypowanie rzeczywiście najlepszych kandydatów na radnych, a o to przecież chodzi.

W zakończeniu swego wystąpienia tow. Cz. Staszczak wskazał na dziedziny, w których organizacje partyjne powinny szczególnie nasilać polityczne działania związane z kampanią wyborczą do rad narodowych.



Z REFERATU BIURA POLITYCZNEGO KC NA KRAJOWEJ KONFERENCJI DELEGATÓW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

"Rozpoczyna się druga połowa kadencji centralnych władz partyjnych. Na horyzoncie - X Zjazd partii.

Jest sprawą odpowiedzialności Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aby na X Zjeździe móc powiedzieć :

"UMOCNILIŚMY SOCJALIZM TAK,
JAK NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI".

Partyjna orka nie zaczyna się na ugorze. Ale ciężkiego trudu pochłonie jeszcze немало. Zadania przed nami ogromne.

Zadanie pierwsze - przezwyciężyć do końca kryzys gospodarczy; pokonać niedostatek, szarżyznę, kłopoty życia codziennego, utrwalić i rozwinąć przesłanki dalszego rozwoju.

Zadanie drugie - odbudować w pełni i strzec czujnie więzi partii z klasą robotniczą, z ludźmi pracy, być najpierwszym strażnikiem sprawiedliwości społecznej.

Zadanie trzecie - umacniać socjalistyczne państwo, jego bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, praworządność, dyscyplinę; zwalczać wszelkie zło.

Zadanie czwarte - iść nieustępliwie drogą socjalistycznych reform w gospodarce, w życiu państwowym i społecznym; pogłębiać ich demokratyczną i humanistyczną treść.

Zadania piąte - rozwinąć i umocnić porozumienie narodowe

Zadanie szóste - przejść na całym froncie do ideologicznej ofensywy, zdobyć nowe obszary świadomości społecznej, zwłaszcza w młodym pokoleniu.

Zadanie siódme - osiągnąć wyraźny postęp w nauce, oświacie i kulturze.

Zadanie ósme - utrwalić miejsce Polski we wspólnocie socjalistycznej; pogłębić przyjaźń ze Związkiem Radzieckim; być aktywnym uczestnikiem walki o pokój i współistnienie oraz współpracy międzynarodowej.

W toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej dokonaliśmy przeglądu sił partii. Postęp w jej ideowo-moralnej, politycznej i organizacyjnej konsolidacji pozwala podjąć te trudne zadania.

Złożył się na to wysiłek ofiarnego aktywu, wkład całej partii, odradzającej swe siły, zwierającej szeregi./.../

W referacie Biura Politycznego wiele było ocen krytycznych, niekiedy gorzkich. W prze-

szłości o niedostatkach mówiono oględnie, żeby "nie dostarczać amunicji wrogowi". My z tą praktyką zrywamy. Im większy będzie postęp, im lepiej będzie się w Polsce działo - tym ostrzej i bardziej krytycznie mówić trzeba o nie rozwiązanych dotychczas problemach, o naszych błędach i zaniedbaniach. To najlepszy sposób, abyśmy nie popadli w drzemkę, nie doznali upojenia sukcesem./.../

Przeciwnik klasowy głosi, że socjalizmu "nie uda się zreformować". Istotnie: nie mieszczą się w nim takie "reformy", które miałyby prowadzić od socjalizmu, ciągnąć Polskę wstecz.

Dziś problemu "niereformowalności" nie ma. Jest problem czasu skuteczności i trwałości reform, zmierzających do doskonalenia i umocnienia socjalizmu, odpowiadających dialektyce obecnego etapu rozwoju społecznego w Polsce. Niereformowalna jest tylko kontrrewolucyjna ekstremacja. Ona nie rozumiała, nie nauczyła się niczego.

Nasza partia czerpie swoją mądrość i siłę z najżywoźniejszych źródeł ludu polskiego. Te źródła - to przede wszystkim zbiorowa mądrość i wola polskiej klasy robotniczej, to wiecznie trwałe nauki naszej rewolucyjnej teorii.

Twórcza linia IX Zjazdu wygrywa. Linia IX Zjazdu zwycięży.